

Po lewej wejście na wystawę czasową „Ubrać bursztynową bryłę – Bogdan Mirowski”.

Bogdan Mirowski - sopocki artysta, bursztynnik, mistrz rzemiosł artystycznych. Jeden z założycieli Międzynarodowego Stowarzyszenia Bursztynników. Był autorem biżuterii, instalacji, rzeźb i płaskorzeźb. Jego prace wyróżniają się niezwykłą precyzją wykonania, niepowtarzalnymi, indywidualnymi projektami oraz poszanowaniem dla kruchego i delikatnego bursztynu. Srebrnymi formami oplatającymi bursztynowe bryły podkreślał ich szlachetność. Poprzez stosowane techniki obróbki srebra potrafił wydobyć piękno bursztynu nie naruszając przy tym jego struktury. Bursztyń komponował ze srebrną oprawą, która była dopasowywana do kawałka żywicy. Jak mówił sam artysta: „(...) cała sztuka polega na tym, żeby nagiąć siebie do tego kawałka bursztynu (...) to nie może być tylko zdobina siedząca w srebrze, ale musi tworzyć z nim harmonię, kompozycję.” I tak też było. Bursztyń stawał się integralną częścią całości przedstawienia, całości opowiadanej historii. Nieraz użyty był on jako element garderoby, innym razem jako kawałki owoców, fragmenty mebli, litery alfabetu, futerałem skrzypiec, a czasem elementami anatomii – sercem, płucami, wydłużonym tułowiem.

W postaciach jakie kreował w pracach, starał się oddać ich naturalność, poprzez pełne ekspresji wyrazy twarzy, rozwiane włosy, czy detalicznie oddane elementy stroju. Bogdan Mirowski uważał za „szalenie ważne, żeby móc jednym detalem spowodować, aby całość nabrała charakteru”. Sprawiały one wrażenie iluzji ożywionych, wzbudzających emocje u odbiorcy. Ten zabieg doskonale widać w obrazie „Biesiada” z kolekcji Muzeum Zamkowego w Malborku, po raz pierwszy prezentowanym publiczności. Para ujęta w historycznej zabudowie miejskiej posiada pełne poruszenia twarze, atrybuty im towarzyszące nawiązują do stylistyki dawnych mistrzów malarstwa. Inspirację sztuką dawną, którą Bogdan Mirowski się pasjonował, widać także w innej pracy - rzeźbie „Ksiądz”. Stworzył tam iluzję dawnego manuskryptu. Jej karty wykonał ze srebra, które pokrył pergaminem z wykaligrafowanym odręcznie tekstem. Na nich umieścił imitację gęsiego pióra oraz binokle, sprawiając w ten sposób wrażenie miejsca pracy, od którego ktoś na chwilę odszedł.

W zupełnie odmiennym typie jest surrealistyczna rzeźba, w której połączono bryłę bursztynu z marmurem, przedstawiając w ten sposób portret kobiety, z wysoko upiętym kokiem.

Największą rozpoznawalność artyście przyniosła statuetka „Bursztynowego Słowika” główna nagroda na sopockim festiwalu muzycznym, przyznawana od 1993 roku. Pierwszą statuetkę w historii festiwalu odebrała Irena Santor, wybitna polska piosenkarka. Każdy „Bursztynowy Słowik” osadzony na wysokim bazaltowym cokole, posiadał indywidualny kształt, wyróżniał

się wyprofilowanym bursztynem stanowiącym korpus słowika, a do niego dopasowane były głowa i pióra – za każdym razem inaczej uformowane.

Tuż obok rzeźb Bogdan Mirowski tworzył pełną finezji, elegancji i delikatności biżuterię. Pomimo rozbudowanych form, czy rozmiarów miała być ona przede wszystkim użytkowa. Powstawały charakterystyczne, unikatowe wzory, często o prostych i zgeometryzowanych formach. Same wisiory mogły pełnić funkcję naszyjników umocowanych na rzemieniach i łańcuszkach, ale mogły być też noszone jako samodzielne ozdoby – broszki.

Bogdan Mirowski tworzył spersonalizowane prace. Przemyślana tematyka prac, dar wysoko rozwiniętej wrażliwości, ale i poczucia humoru widoczne są w tytułach prac – inspirował się historiami, przeżyciami, ale i ważnymi wydarzeniami z życia swoich odbiorców, przyjaciół. Rzeźba „Pocztmistrz” była uhonorowaniem pasjonata filatelistyki, dwie dłonie, w formie naszyjnika, zaciskające się na rączce torebki „W podarunku” został wykonany na jubileusz rodzinnego wydarzenia, natomiast rzeźba „Jednonogiego” humorystycznie nawiązuje do czasu kiedy przyjaciel miał złamaną nogę.

Twórczość Bogdana Mirowskiego charakteryzuje się różnorodnością stylów, tematów, technik i faktur. A wszystko to przy poszanowaniu i uznaniu piękna natury – bursztynowej bryły.

Wyjście po prawej stronie.